

Związek wiary i rozumu w nauce o aniołach św. Tomasza z Akwinu

W *Credo* wyznajemy prawdę w „niewidzialny świat”. Istnieje nie tylko to, co widzą nasze oczy. Wierzymy, że Bóg – oprócz stworzenia „rzeczy widzialnych” – stworzył również świat niewidzialny. Wśród tego świata są aniołowie – posłańcy Boży. Tradycja Kościoła mówi nam o niezliczonej ich liczbie, usystematyzowanej hierarchicznie. Wśród chórów anielskich wymieniamy m.in. aniołów, archaniołów, cherubinów i serafinów. Wszystkie te istoty są bytami osobowymi, a zatem mają wolną wolę, rozum i wzajemne odniesienia, których najgłębszym wyrazem jest miłość. Znaczącą nauką o tych istotach jest św. Tomasz z Akwinu, zwany nie przypadkowo *Doktorem Anielskim*.

W wykładzie angelologii Akwinaty znajdujemy szereg prawd, do których dojść może rozum drogą filozoficznych poszukiwań, które w Objawieniu nadprzyrodzonym znajdują swoje potwierdzenie. Nie znaczy to, że wcześniejsze poznanie tych prawd na drodze wiary nie mogło stać się inspiracją dla prowadzonych przezeń późniejszych refleksji o charakterze filozoficznym. Tego typu związek pomiędzy poznaniem przez wiarę i uprawianiem filozofii nie sprzeniewierza się autonomii tej ostatniej. Można to porównać do przykładu: podobnie jak podczas wspinaczki na górski szczyt, na którym było się już wcześniej, wjechawszy nań np. kolejką linową. Wydaje się, że jest rzeczą więcej niż prawdopodobną, iż prawdę o istnieniu aniołów św. Tomasz znał już, dzięki wierze, na długo wcześniej zanim - zajmując się filozofią i teologią - wskazał na rozumowe racje przemawiające za istnieniem substancji oddzielonych od materii. Sama jednak jego argumentacja za istnieniem świata duchów czystych posiada charakter czysto filozoficzny i odwołuje się do sposobu, w jaki Bóg powołuje do istnienia swe stworzenia. Akt stwórczy jest – jak wyjaśnia Akwinata - nie dającym porównać się z jakimkolwiek ludzkim działaniem aktem Boskiego intelektu i woli. Człowiek tworząc operuje bowiem na zastanym wcześniej materiale, Bóg stwarzając „wyprowadza do istnienia całą substancję rzeczy”. Człowiek tworząc podlega licznym ograniczeniom, Bóg stwarza wszystko tak, jak zechce, Jego stworzenie musi być zatem w takiej mierze doskonałe, w jakiej tylko jest to możliwe. Jako przygodne, nie może ono dorównać Bogu, może natomiast upodabniać się do Niego. „Wtedy zaś – wyjaśnia św. Tomasz – zachodzi doskonałe upodobnienie skutku do przyczyny, gdy skutek naśladuje w przyczynie to, przez co przyczyna wywołuje skutek”. Skoro zaś Bóg powołuje do bytu stworzenie przez swoją myśl i wolę, „doskonałość wszechświata wymaga istnienia jakowych stworzeń myślących. Myślenie zaś nie może być doskonałością czy czynnością ciała ani jakowejś władzy cielesnej”. Dlatego też – konkluduje swój wywód Akwinata – „by wszechświat był doskonały, należy przyjąć istnienie jakiegoś stworzenia bezcielesnego”.

Aniołowie istnieją, mówi św. Tomasz, z tego, że następuję ciągłość obserwowanej w świecie porządek bytów. „Tak jak ciało udoskonalone przez duszę obdarzoną intelektem jest najwyższe w rodzaju ciał – dowodzi Akwinata - tak dusza umysłowa, która łączy się z ciałem, musi być najniższa w rodzaju substancji umysłowych. Istnieją więc pewne substancje umysłowe niezłączone z ciałami, wyższe od duszy w porządku natury”. Najwyższe miejsce w hierarchii zajmuje ten spośród aniołów, który w poznaniu swoim najbardziej podobny jest Bogu, a Ten – jak wyjaśnia św. Tomasz – sam jeden posiada pełnię poznania, dokonującego się jednym bezpośrednim aktem w prostocie Jego istoty. Poznanie, którego Bóg udziela substancjom duchowym, zależnie od ich bytowej doskonałości, przyjmuje postać form poznawczych (pojęć), których liczba w intelekcie anioła pozostaje w stosunku odwrotnej proporcjonalności do poziomu jego bytowania. „Im więcej będzie w aniele aktu, a mniej możliwości w tym mniejszym stopniu emanacja tych pojęć będzie się w nim zwielokrotniała, a jego władza poznawcza będzie sprawniejsza. W związku z tym wyżsi aniołowie poznają rzeczy przez formy powszechniejsze niż aniołowie niżsi”.

Znajdujemy również u św. Tomasza szereg prawd przekraczających granice naturalnego ludzkiego poznania, świadomość istnienia których ludzki rozum zawdzięcza w całości światłu nadprzyrodzonego Objawienia. Wśród prawd tych wymienić można te, dotyczące łaski nadprzyrodzonej oraz grzechu, którego dopuścili się aniołowie, jak również prawdy związane z przesłaniem o działaniu Boga w historii zbawienia, dotyczące posyłania aniołów. Przyjęcie tych prawd nie stoi w sprzeczności z rozumem, otwiera natomiast ludzkie poznanie na nowe horyzonty, inspirując intelekt oraz aktywnie angażując go, jako narzędzie racjonalizacji prawd objawionych.

Podsumowując, można stwierdzić, że nauka o angelologiczna św. Tomasza z Akwinu dobrze ukazuje zgodność relacji rozumu i wiary, które są jak „dwa skrzydła” – jak mawiał św. Jan Paweł II. Czerpiąc z własnej teorii bytów szereg prawd z zakresu angelologii ukazuje w sposób właściwy inspirując się wiarą objawioną.

Literatura

Fides et ratio, w: „Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II”, t. I, Kraków 1996

Galarowicz, J., *Na ścieżkach prawdy*, Kraków 1992

Stępień, T., *Doktor Anielski o aniołach*, Warszawa 2014

Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 4-5, tł. P. Belch, Londyn 1978-1979

Tomasz z Akwinu, *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, tł. A. Anuszkiewicz – L. Kuczyński – J. Ruszczyński, Kęty 1999

Wszystko o aniołach, Kraków 2017